

# GŁOS RADOMSKI

Dziennik społeczny, polityczny i literacki poświęcony głównie sprawom Ziemi Radomskiej.



**Prenumerata w Radomiu wynosi:**  
 Miesięcznie . . . . . 5 k. — h.  
 Z odnośnieniem do domu . 6 k. — h.  
**Na prowincji z przesyłką pocztową:**  
 Miesięcznie . . . . . 6 k. — h.

**Adres Redakcji i Administracji:** ulica Lubelska № 46, dom Hempla.  
 Redakcja otwarta od 11 do 12 i od 4 do 5 po poł. Administracja od 9 do 1 i od 3 do 6 po poł.  
 Rękopisów niezatrzeżonych Redakcja nie zwraca.

**Cena ogłoszeń:**  
 Na 1 str. wiersz drobnym pismem 2 k. — h.  
 • III . . . . . 1 . 20 .  
 • IV . . . . . — . 60 .  
 Drobne za wyraz . . . . . — . 20 .

**Numer pojedynczy 30 halerzy.**  
 Głos Radomski nabywać i prenumerować można we wszystkich Księgarniach, w Sklepie spożywczym p. Władysławy Adamskiej, Lubelska № 72; w Składach Win i Towarów Kolonialnych: M. Paschalskiego, ulica Warszawska; Grajnera, ulica Skaryszewska № 16; J Nitkowskiego, róg ul. Długiej i Szerokiej.

**CKINO Y. CZARY.** **Demon Namienności**  
 wspaniały dramat życiowy w 4-ch aktach, ze słynną duńską artystką, w głównej roli **Joanna Petersen.**

oddział II.  
**WUJASZEK DOKTOR**  
 nadzwyczaj wesoła komedia.  
**Miłość Puzonisty**  
 przepiękna humoreska.  
 Obrazy ilustruje artystyczny kwartet pod dyktando p. FOGELMANA.

**DZIS W „MIRAZU”**  
 pod dyktando T. Wołowskiego  
 Początek g. 8½ w w. Niedziele i Święta  
 Dwa przedstawienia  
 początek I-go—6-a II-go—8 i pół.

Sroda d. 13-go b. m. **Premjera**  
**CNOTLIWA ROZALJA**  
 farsa w 1 akcie  
 oraz oddział kabaretowy w wykonaniu pp.: Celińskiej, Kosińskiej, Dzierżanowskiej, Wiktorowicz Kajzerówny, Wołowskiego, Krawczyńskiego, Z. Gozdawa-Dowskiego, Chojnackiego, Rzęckiego i innych  
 Balet pod kierunkiem B. Brodelkiewicza.

**TEATR „CORSO”**  
 Kościelna 9.

Od Poniedziałku d. 11 XI. Pierwszy obraz sezonu 19 roku największej fabryki „Union“.  
**„Mania”** (Robotnica fabryki cygar)  
 Osoby:  
 Moreli, bogaty mecenas sztuki — p. Szobert  
 Jan, kompozytor — p. Kowalski  
 Aleksy, artysta malarz — p. Zawadzki  
 Mania, robotnica fabryki cygar — p. Pola Negri  
 Goście, robotnicy, artyści i t.p. Tańce układu artysty sceny warszawskiej p. Walczaka. Bilety ulgowe prócz prasowych nie ważne.

**Anons!!!** Od czwartku d. 14 listopada teatr „Corso” otwiera scenę, na której prócz obrazów będą występować pod dyr. p. J. Kintzla pierwszorzędni artyści warszawscy.  
 W pierwszym programie udział biorą pp.:  
**Ossorja Brochocki** recytator i monologista, **Kiliński** duet pierwszorzędnego baletu, **Lili** tancerka charakterystyczna, **Ordon** pieśniarka, **J. Kintzel** śpiew.  
 Muzyka kameralna pod kierunkiem p. W. JANISZEWSKIEGO.

Zmiany programów w Poniedziałki i Czwartki. Szczegóły w programach. Zarząd.

## Odezwa Zjednoczenia Narodowego.

W „Głosie Lubelskim” znajdujemy odezwę Zjednoczenia Narodowego, którą podajemy, jako wyraz przekonań olbrzymiej większości narodu polskiego.

### RODACY!

Powszechnem żądaniem ogółu społeczeństwa polskiego w chwili, gdy możliwość swobodnego czynu przed Narodem została otwarta. było utworzenie rządu trójzaborowego na wszystkich stronnictwach i wszystkich stanach opartego.

Opinia ogółu społeczeństwa polskiego rozumiała, że zaczynamy gospodarzyć w najcięższych warunkach: przy zniszczeniu kraju, — stanie głodowym w Galicji, Zagłębiu Dąbrowskim i większych miastach Królestwa, — przy zupełnym dezorganizowaniu lub nieistnieniu polskich urzędów państwowych, bez których życie społeczne jest niemożliwe i anarchja musi zapanować — bez skarbu i wojska, mając kraj zubożały i otwarte dla każdego wroga i szkodnika granice nasze.

To też głos potężny idący z głębin duszy Narodu pragnie rządu silnego, któryby zdołał wywołać zapał powszechny, ofiarność, oddanie się całkowite pracy dla dobra publicznego.

Pragnie rządu, któremu podporządkowałyby się wszystkie dzielnice — więc trójzaborowego;

pragnie rządu czerpiącego swą siłę z mas ludu wiejskiego i robotniczego — więc ludowego. t. j. cieszącego się zaufaniem ludu;

pragnie rządu zdolnego uporać się z trudnościami dnia dzisiejszego, z wrogami zewnętrznymi i ogromem pracy organizacyjnej — więc rządu dla wszystkich, rządu nie klasowego, rządu pracy;

a przede wszystkim pragnie nie rządu i rządzików warszawskich, krakowskich czy lubelskich, ale rządu jednego, potężnego i silnego, ukochanego przez wszystkich i wszędzie mającego posłuch.

Do takiego rządu tęskni Naród, takiemu z chęcią da podatki i rekruta, tylko taki poprze z całych swoich sił i nada mu rozmach, jaki jedynie jedność dać może.

Rząd oparty o jedną dzielnicę, czy o pewne tylko partie może przez czas jakiś istnieć i rządzić, może mieć nawet bierny posłuch, gdyż patriotyzm nie pozwoli pozostałym partjom staczać krwawe walki o władzę — ale nie wywoła entuzjazmu i nie może spełnić tego zadania jakie przed prawdziwym trójzaborowym rządem stoją — porwania w wielkim czynie całego Narodu do nowego życia, do świetlanej przyszłości.

Zrozumiał to gabinet Świeżyńskiego, który był uznawany przez trzy dzielnice, ale nie reprezentując wszystkich stronnictw znajdował bierny opór pewnych grup w najważniejszym na chwilę obecną dziele tworzenia wojska i dał inicjatywę w swej proklamacji do Narodu polskiego do wyłonienia Rządu Narodowego z większością przedstawicieli ludu wiejskiego i robotniczego.

Krótkowidztwo Rady Regencyjnej nie pozwoliło jej zrozumieć doniosłości kroku gabinetu Świeżyńskiego i popchnęło ją do nierozważnego czynu udzielenia dymisji gabinetowi, pozbawiając nas rządu w chwilach najkrytyczniejszych.

Ale inicjatywa rządu warszawskiego nie poszła na marne. Zrozumienie konieczności wyłonienia rządu Narodowego trójzaborowego zdobywało sobie coraz szersze kręgi. Przedstawiciele Warszawy dochodzili już do porozumienia z rządem krakowskim, gdy niecierpliwość pewnych stronnictw zagmatwała sytuację przez proklamowanie w Lublinie rządu ludowego na wzór rosyjski, nie na całym Narodzie opartego ale tylko na robotnikach, chłopach i żołnierzach do dwu partji należących.

Żołnierz polski ze wszystkich stanów się rekrutuje i powinien być podporą każdego rządu przez Naród wyłonionego — niesłusznem więc jest robienie z niego specjalnej kasty ludzi.

Żołnierz polski, do różnych należał partji, ale wchodząc do armji, przestaje być partyjnym, i staje się obrońcą Ojczyzny, słuchając rozkazów swoich dowódców.

Włościanin i robotnik w każdym rządzie powinien mieć należne sobie miejsce ale nie czas jest teraz na wyłączność jednych czy drugich partji, a poza socjalistycznymi stronnictwami P. S. L. i P. P. S. są jeszcze i inne stronnictwa ludowe, mające takie same prawa do reprezentowania ludu, jak i one.

Przykładem dla nas powinna być nie Rosja, ale nasze dzielnice Poznańskie i Galicja i bratni naród Czesi, gdzie wszyscy do dzieła razem stanęli i dlatego praca dobrze idzie, a naród czeski swą jednością i siłą stąd płynącą w podziw świat wprowadza, przewycięzając większe niż my przeskody.

Więc niech żądaniem naszym mocno przez całe społeczeństwo wypowiedzianem będzie:

Dość mamy ambicji Rad Regencyjnych i prowodyrów partyjnych!

Dość mamy potwierdzania dawnych rozbiorów Polski przez wyłanianie rządów w każdej dzielnicy i okupacji. Dość rządów partji czy klas. Niech dotychczasowe rządy zleją się w potężny, koalicyjny rząd z siedzibą chwilowo w Krakowie dopóki Warszawa nie będzie wolną!

Niech żyje jeden, trójzaborowy, na ludzie oparty, wszystkich obejmujący rząd Narodowy.

Lublin, 9 listopada 1918 r.

Zjednoczenie Narodowe

## Przyjazd kom. Piłsudskiego

Komendant Piłsudski i pułk. Sosnkowski zostali uwolnieni z niewoli w Magdeburgu dopiero w sobotę przed południem. Z rozkazem przybył do nich wysłannik ministerjum spraw zewnętrznych, hr. Kessel, w którego towarzystwie „więźniowie“ wyjechali niezwłocznie samochodem do Berlina.

Komendant Piłsudski przybył do Warszawy w niedzielę o godz. 7 i pół rano. Na dworcu Wiedeńskim zgromadziło się z tego powodu niewiele stosunkowo osób, głównie z organizacji P.O.W. Przybył także regent Zdz. ks. Lubomirski z adjutantem swoim i powitał Piłsudskiego przy wyjściu z wagonu. Komendant P. O. W. złożył Piłsudskiemu raport słuźbowy. Oczekujący przed dworcem witali owacyjnie Piłsudskiego, któremu towarzyszył b. szef jego sztabu Sosnkowski.

Piłsudski odjechał samochodem wraz z ks. Lubomirskim na ul. Moniuszki № 3, gdzie zamieszkał w pensjonacie. Sosnkowski jechał w gronie przyjaciół do rożka.

O godzinie 11 zebrał się na ul. Moniuszki tłum wznoszący co chwila okrzyki „Niech żyje Piłsudski“. Po pewnym czasie na balkonie II-go piętra, przybrany w sztandar z Orłem białym, zjawił się komendant Piłsudski, w towarzystwie pułkownika Sosnkowskiego i wśród burzliwych owacji przywitał zgromadzonych krótkim przemówieniem, w którym zaznaczył, że poraz trzeci wita Warszawę i, że tak samo jak dotychczas poświęci dla Ojczyzny wszystkie siły i życie.

Gdy przybył pochód z przed dworca Wiedeńskiego, Piłsudski ponownie zjawił się na balkonie, tym razem IV-go piętra, witając przybyłych. Po odpiewaniu „Roty“, „Jeżozie Polska nie zginęła“, „Czerwonego Sztandaru“, „Na barykady“ i t. p.—tłum rozszedł się.

## Kronika polityczna.

Dowiadujemy się, że oprócz posła W. Witosa, prezesa Stronnictwa Ludowego w Galicji ustąpił także ze składu rządu ludowego w Lublinie p. M. Dubiel. Podobno rezygnację swoją zgłosił także i p. Stolarski.

Rada Regencyjna wystąpiła w niedzielę 3 depeze:

Przyjdym komisji likwidacyjnej. Kraków.  
Okupacja niemiecka przestaje istnieć. Komendant Piłsudski przyjechał do Warszawy. Wzywamy wszystkich zebranych przedstawicieli stronnictw do Warszawy dla utworzenia Rządu Narodowego. Równobrzmiący telegram wysyłamy do Poznania do kół polskich poselskich. Rada Regencyjna.

Koło Polskie.—Bazar, Poznań.  
Okupacja niemiecka przestaje istnieć. Komendant Piłsudski przyjechał do Warszawy. Wzywamy wszystkich zebranych przedstawicieli stronnictw do Warszawy dla utworzenia Rządu Narodowego. Równobrzmiący telegram wysyłamy do Krakowa, do kół polskich poselskich. Rada Regencyjna.

Równobrzmiący depezę, za pomocą telegrafu iskrowego, Rada Regencyjna wysłała do Narodowego Komitetu Polskiego w Paryżu.

W niedzielę o godz. 12 w południe brygadjer Piłsudski odbył godzinną konferencję z przedstawicielami Koła Międzypartyjnego pp. Bądzińskim, Zdziechowskim i Staniszkisem. Na konferencji tej p. Bądziński przedstawił w krótkim zarysie rozwój wypadków w ciągu ostatniego miesiąca i poglądy Koła Międzypartyjnego na sytuację.

O godz. 4-ej pp. brygadjer Piłsudski konferował z Radą Regencyjną i jen. Rozwadowskim w sprawie sytuacji wojskowej, wieczorem zaś odbył narady z przedstawicielami wszystkich stronnictw lewicowych.

Zamierza on w tych dniach wyjechać w celach informacyjnych do Lublina i Krakowa.

Zameldowali się u bryg. Piłsudskiego szef sztabu jen. Rozwadowski i pułk. Wroczyński, prosząc o dyspozycje i roz-

kazy. Piłsudski polecił im zgłosić się w poniedziałek.

Prezydent rządu lubelskiego p. J. Daszyński przesłał w dn. 10 b. m. bryg. Piłsudskiemu oświadczenie, że zgłasza swoje stanowisko do jego dyspozycji.

Jen. Beseler opuścił Warszawę.

## TELEGRAMY.

## Komunikat niemiecki.

BERLIN, 10 listopada. (B. K.). Donoszą urzędownie:

## ZACHODNIA WIDOWNIA WOJNY.

Między Skaldą a Mozą nieprzyjaciel posunął się wczoraj w kierunku naszych ruchów poza Bonson—Leuze, St. Chislain—Manbeuge—Trolen i poza Sermonne na zachód od Charlevilles. Na wschodnich wzgórzach nad Mozą i na równinie koło Woerve odparto kilkakrotne natarcia Amerykanów.

Pierwszy jen.-kwatremistrz Groener.

## Warunki koalicji zawieszenia broni z Niemcami.

BERLIN, 10 listopada. (B. K.). Donoszą urzędownie:

Najgłówniejsze warunki zawieszenia broni są następujące: 1) Umowa wchodzi w życie w 6 godzin po jej podpisaniu; 2) Natychmiastowe rozpoczęcie opróżnienia Belgji, Francji, Alzacji i Lotarynacji, co ma być przeprowadzone w przeciągu 14 dni. Wojska, któreby po upływie tego czasu pozostały, będą internowane lub wzięte do niewoli; 3) Oddanie 5.000 dział, 30.000 ciężkich karabinów maszynowych, 3.000 miotaczy min i 2.000 samolotów; 4) Opróżnienie lewego brzegu Renu. Moguncję, Koblenę i Kolonję obsadzą nieprzyjaciele w promieniu 30 kilometrowym; 5) Na prawym brzegu Renu utworzy się pas neutralny na szerokości od 30 — 40 kilometrów. Opróżnienie ma nastąpić w przeciągu 11 dni; 6) Z obszaru na lewym brzegu Renu nie wolno nie zabierać. Wszystkie fabryki, linie kolejowe i t. d. mają pozostać nienaruszone; 7) Oddanie 5.000 lokomotyw, 150.000 wagonów i 10.000 samochodów. Niemcy dostarczyć mają utrzymanie dla nieprzyjacielskich wojsk okupacyjnych; 8) Wszystkie wojska na wschodzie mają być cofnięte za granicę z dnia 1 sierpnia 1914 r. Terminu pod tym względem nie podano; 9) Zrzeczenie się umów zawartych w Brześciu Litewskim i Bukareszcie; 10) Bezwarunkowa kapitulacja w Afryce wschodniej; 11) Zwrot pieniędzy zabranych w bankach rosyjskim i rumuńskim; 12) Wydanie jeńców wojennych bez obowiązku wzajemności; 13) Wydanie 100 łodzi podwodnych, 6 lekkich krążowników i 6 drednotów. Pozostałe okręty mają być rozbrojone i pozostawione w portach neutralnych lub koalicyjnych pod nadzorem koalicji; 14) Zapowieszenie swobodnego przejazdu przez Katedat, usunięcie pól minowych. Koalicja obsadzi wszystkie twierdze, z którychby można przeszkadzać przejazdowi; 15) Blokady będą nadal utrzymane, a niemieckie okręty można będzie w dalszym ciągu zajmować; 16) Wszystkie ograniczenia wprowadzone przez Niemcy co do żeglugi państw neutralnych będą zniesione; 17) Zawieszenie broni trwa 36 dni.

## Żywność z Ameryki dla państw centralnych.

BERLIN. Przedstawiciel Biura koresp. dowiaduje się od poselstwa amerykańskiego, że zawiadowca żywności w Stanach Zjednoczonych Hover za kilka dni

## Intendantura Wojskowa m. Radomia

przyjmuje ofiarowania na rzecz Wojska Polskiego. Ofiarodawców uprasza się o łaskawe załączenie wykazu: co, ilość i od kogo. 1201—0

pojedzie do Europy jako specjalny wysłannik prezydenta Wilsona, by z rządami koalicji zastanowić się nad sposobem, jakby narodom Austrii i Węgier dostarczyć środków żywności i innych zapasów.

Hover zwiedzi te państwa i podejmie kroki, jakie uzna za stosowne, aby ludności nawiedzanej głodem czy brakiem żywności przyjąć z pomocą. Główną rzeczą jest, by ustanowione władze były szanowane, i by utrzymano porządek publiczny, jeżeli ma przyjść szybka i skuteczna pomoc.

## Boehm-Ermolli atamanem.

Więci, iż ruch bolszewicko-ukraiński w Galicji wschodniej zainscenizowany został przy pomocy i w porozumieniu z c. i k. władzami wojskowymi, znajdując z każdym dniem pełne potwierdzenie. Oto ozytamy w wiedeńskiej Zeit:

„Ukraińska rada narodowa zwróciła się do gen. Boehm-Ermollego, by objął naczelną komendę wojsk ukraińskich w Galicji wschodniej. Generał ma znać dobrze teren wojenny we wschodniej części kraju. Gen. Boehm-Ermolli zgodził się na prośbę i objął komendę naczelną armji ukraińskiej. W szeregach tej armji służy także Wilhelm Habsburg z Żywca“.

## Czeska armja gotowa wyruszyć przeciw Niemcom.

Z Genewy donoszą: Reprezentanci Czesko-słowackich organizacji w Paryżu oświadczyli w redakcji „Journala“: Dzięki militarnym powodzeniom koalicji jesteśmy oswobodzeni i pozostaniemy wierni koalicji. Jeżeli okoliczności tego wymagają, oddamy wszystkie koleje i wszystkie materiały do jej rozporządzenia i wystawimy armję 500.000 ludzi, która uzupełni klęskę Niemiec.

## Jugosłowiańska armja.

W Lublanie i okolicy stoi już jugosłowiańska armja, licząca przeszło 200.000 ludzi, kompletnie uzbrojona.

Armja tą dowodzą słowaccy, kroaccy, serbscy i francuscy oficerzy.

## Wojska francuskie zaprowadzają porządek na Węgrzech.

Jak donoszą z Budapesztu, w południowo-wschodnich stronach Węgier panują zaburzenia i rabunki. Policja graniczna z Orsovy porozumiała się ze znajdującą się w okolicy kawalerją francuską i prosiła ją o zaprowadzenie porządku. Francuzi podjęli się tej misji.

## Związek Handlowy Stow. Budowlanych

Lublin, ul. Kapucyńska № 1.

Dostarcza i posiada na składzie: Cement, wapno, szkło papę smołowcową, dachówki, gwoździe wszelkich wymiarów, okucia do drzwi i okien, siekiery, odlewy kuchenne, drzwiczki hermetyczne, maszyny do wyrobów cementowo-piaskowych, oraz wszelkie artykuły wchodzące w zakres materiałów handlowych.

1183—8

## Brykiety węglowe

## najlepszy i najtańszy materiał opałowy

Radomskie Biuro Techniczno - Budowlane

Plac 3-go Maja № 2.

1218—10

## Ogłoszenie.

Komornik Sądowy Ludwikowski, w Radomiu zamieszkały, w myśl art. 1030 pr. Cyw., niniejszym ogłasza, że w dniu 26 listopada 1919 roku o godzinie 10 rano przed Urzędem gminy Zwoleń ma się odbyć sprzedaż ruchomego majątku, należącego do Jana Rudnego, a składającego się z krowy, oszacowanego 1500 kor. 1213—1

Kawiarnia do sprzedania zaraz, Skaryszewska № 17. 1216—3

## KRONIKA.

Kalendarzyk. Dziś: Stanisława Kostki. Jutro: Jukunda B. W.

Wschód słońca o godzinie 7.07. Zachód o godzinie 4.19.

Radom, 12 listopada.

— **Rezultat konkursu.** W dniu 5 listopada odbyło się posiedzenie sądu konkursowego wypracowań na temat „Posłannictwo nauczycielstwa wiejskiego“. Po rozpatrzeniu nadesłanych prac w liczbie 6-ciu, zostały wyróżnione tylko dwie prace pod godłem „Zakrzewianka“ i „Pochodnia“.

Wobec tego jury uchwaliło ogłosić nowy konkurs dla wszystkich nauczycieli Ziemi Radomskiej i miasta Radomia, zaznaczając, że wypracowania powinny traktować posłannictwo nauczycielstwa pod względem religijnym, narodowym i społecznym. Nagrody: 1-sza — 200 kor., 2-ga — 150 kor., 3-cia — 125 kor. i 4-ta — 100 koron. Termin składania prac naznaczono — do 15 lutego 1919 roku.

— **Zebrańie.** W dn. 11 b. m. o godz. 4 po poł. w lokalu Związków Zawodowych przy ul. Lubelskiej pod № 64, odbyło się zebranie miejscowych szewców.

— **Mięso.** Zawiadamia się ludność miasta Radomia, że od dnia 10 listopada r. b., obowiązująca cena za mięso wynosi kor. 4 za funt. Niestosujący się do powyższego zarządzenia rzeźnicy pościągnięci będą do odpowiedzialności.

Urząd Apropowacyjny Powiatowy.

— **Jeżozie o napisy niemieckie.** O ile nagana należy się właścicielom sklepów i kinematografów, którzy do tej pory nie postarali się usunąć napisów niemieckich z szyldów i film, to tembardziej należy się ona tym, którzy nie usunęli napisów niemieckich n. p. „links fohren“, speacujących nasze miasto wisząc po przez szerokość całej ulicy.

— **Kradzież.** W dn. 9 b. m. dokonano napadu na sklep R. Pasternak i zrabowano jej 1235 rb. i 800 kor.

## Ze sceny i estrady.

Z „Mirażu“.

Sympatyczny kierownik i dyr. teatru „Miraż“ szczęśliwie rozpoczął nową premjerę. Salka wypełniona po brzezi publicznością rozbrzmiewa, co chwilę homerycznym śmiechem. Bajecznie zagrała operetka „Środki gryzeczki“, trwać będzie do środy. Nowa premjera „Cnotliwa Rozalja“ oraz kabaret bogaty w numery solowe z p. p. Celińską, Kosińską, Dzierżanowską oraz p. p. Wołowskim i Krawczyńskim na czele, zapowiada się nadzwyczaj interesująco.